

Sygn. akt I ACa 9/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Jolanta Polko
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W., J. W., W. W. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt II C 132/14,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3. o tyle, że zapłata przez S. L. zasądzonych od niego wyrokiem Sądu Rejonowego K. wK. z dnia 15 stycznia 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze III K 52/12, na rzecz J. W. 50 000 złotych zwalnia pozwane Towarzystwo od obowiązku zapłaty;
- 2) w pozostałej części apelację oddala;
- 3) zasądza od pozwanego Towarzystwa na rzecz powoda S. W. 1 800 (tysiąc osiemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) zasądza od pozwanego Towarzystwa na rzecz powódki W. W. (1) 1 800 (tysiąc osiemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 5) nie obciąża powoda J. W. kosztami postępowania apelacyjnego i nie obciąża tego powoda nie uiszczoną opłatą od skierowanej przeciwko niemu apelacji.

SSO del. Jolanta Polko	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Kurpierz
------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 9/16

UZASADNIENIE

Powodowie W. W. (1), S. W. i J. W. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej odpowiednio: 190000,-zł zadośćuczynienia oraz 24378,64 zł odszkodowania, 190000,-zł zadośćuczynienia oraz 20000,-zł i 100000,-zł zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu z tym uzasadnieniem, że w dniu (...) w wypadku komunikacyjnym, za skutki którego odpowiada pozwana, śmierć poniosła ich córka i siostra J. L..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów procesu. Zarzuciła, że wypłaciła już W. W. (1) i S. W. po 10000,-zł, uwzględniając przy tym kwoty po 50000,-zł zasądzone już na ich rzecz na podstawie od bezpośredniego sprawcy wyrokiem Sądu Rejonowego K. w K., a w przypadku J. W. – że jego relacje z siostrą z upływem lat uległy rozluźnieniu i że nie należy on do osób, o których mowa w art. 446§4 k.c., a nadto że roszczenie odszkodowawcze w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powodów nie zostało udowodnione i że odszkodowanie za poniesione przez W. W. (1) koszty pogrzebu zostało już zasądzone bezpośrednio od sprawcy w wyroku Sądu Rejonowego K. w K..

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz S. W. 90000,-zł z ustawowymi odsetkami od 70000,-zł od 1 września 2012 r., od dalszych 20000,-zł zaś od 1 listopada 2013 r., przy czym w zakresie 50000,-zł in solidum z S. L., na rzecz W. W. (1) 94378,64 zł z ustawowymi odsetkami od 70000,-zł od 1 września 2012 r., od kolejnych 24378,64 zł zaś od 1 listopada 2013 r., przy czym w zakresie 54378,64 zł in solidum z S. L., a na rzecz J. W. 20000,-zł z ustawowymi odsetkami od 1 września 2012 r., w pozostałej części powództwa oddalił oraz orzekł o kosztach. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, sprawcą którego był kierujący samochodem marki H. (...) S. L., który zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem marki O. (...), a w wyniku tego wypadku kierujący samochodem marki O. (...) G. L. i jadąca z nim jako pasażerka jego żona J. L. ponieśli śmierć. W. W. (1) i S. W. są rodzicami zmarłej, a J. W. jest jej bratem.

Sprawca wypadku za czyn swój został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego K. w K. z dnia 11 października 2013 r. Sąd ten, na mocy art. 46§1 k.k., orzekł też wobec S. L. obowiązek zapłaty na rzecz W. W. (1) 4378,64 zł w celu naprawienia w części wyrządzonej jej szkody, a nadto obowiązek zapłaty na rzecz W. W. (1), S. W. i J. W. po 50000,-zł zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę.

Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone ruchem prowadzonego przez S. L. pojazdu ubezpieczona była w pozwanym Towarzystwie.

Pismem z 27 kwietnia 2012 r. powodowie zgłosili pozwanej szkodę, a w kolejnym piśmie, z 10 sierpnia 2012 r., sprecyzowali roszczenie, domagając się zadośćuczynienia po 50000,-zł na rzecz każdego z nich oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po 20000,-zł na rzecz W. W. (1) i S. W.. W piśmie z 11 października 2013 r. W. W. (1) i S. W. zażądali zadośćuczynienia po 200000,-zł, J. W. zaś – w kwocie 100000,-zł, a nadto W. W. (1) zażądała dodatkowo 4378,64 zł jako naprawienia w części wyrządzonej jej szkody. Dnia 7 stycznia 2014 r. pozwana przyznała W. W. (1) i S. W. po 10000,-zł zadośćuczynienia, w pozostałym zakresie zaś żądaniom powodów odmówiła.

J. L. do około 40 roku życia mieszkała z rodzicami. Potem zamieszkała z mężem, nieopodal miejsca zamieszkania rodziców, z którymi utrzymywała z stałą, niemal codzienny kontakt, pomagała im finansowo. Wraz z mężem budowała dom jednorodzinny, w którym zamieszkać mieli również na starość jej rodzice. J. L. nie miała dzieci, stąd związana była z dziećmi brata J., pomagała im w nauce. Z bratem, z którym często się widywała, miała dobry kontakt.

Śmierć córki i siostry powodowie przeżyli głęboko. S. W. nadal korzysta z pomocy psychiatrycznej, a W. W. (1) do tej pory nie pogodziła się ze śmiercią córki. Oboje po śmierci córki podupadli na zdrowiu, utracili wsparcie i pomoc, odczuwają osamotnienie i opuszczenie, towarzyszy im apatia. Nagła śmierć córki stanowi istotny czynnik stresogenny, któremu towarzyszy nadmiernie (w stosunku do upływu czasu) wzmożone napięcie psychofizyczne, powodujące dysfunkcje w postaci problemów ze snem, podwyższonego poziomu niepokoju i lęku.

W. W. (1) na koszty pogrzebu córki wydatkowała 4378,64 zł.

W. W. (1) i S. W. są emerytami. Ich aktualnie dochody pozwalają im jedynie w niezbędnym stopniu pokrywać bieżące koszty utrzymania.

J. W. od roku 2008 jest bezrobotny, bez prawa do zasiłku. Jest rozwiedziony i zamieszkuje aktualnie wspólnie z rodzicami.

Zgodnie z art. 822§1 i §4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, a uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Z kolei w myśl art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zobowiązanie sprawcy szkody i ubezpieczyciela jest zobowiązaniem in solidum, istota którego polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia drugiego.

To, że Sąd Rejonowy K. w K. od sprawy wypadku zasądził na rzecz każdego z powodów po 50000,-zł zadośćuczynienia i na rzecz W. W. (1) 4378,64 zł odszkodowania nie oznacza zatem, że o te kwoty należy pomniejszyć roszczenie skierowane przeciwko ubezpieczycielowi, a zatem zarzut pozwanej w tym zakresie jest bezzasadny. Skoro sprawca szkody do dnia wyrokowania nie zapłacił na rzecz powodów ani zadośćuczynienia, ani odszkodowania, nie było podstaw do zmniejszenia należnych powodom od pozwanej świadczeń.

Zgodnie z art. 446§4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany bezzasadnie kwestionowała to, że J. W. był najbliższym członkiem rodziny zmarłej J. L., zebrany materiał dowodowy bowiem bliskość ową potwierdził.

Określenie wysokości należnego za niemajątkowy uszczerbek w psychice i stanie emocjonalnym powodów zadośćuczynienia jest trudne. Przy przyznawaniu odpowiedniej sumy osobom pokrzywdzonym podstawowym kryterium winien być rozmiar ujemnych następstw w ich sferze psychicznej, celem zadośćuczynienia jest bowiem zrehabilitowanie i złagodzenie doznanej przez nich krzywdy moralnej.

W okolicznościach sprawy niniejszej uznać należało, że przyznanie W. W. (1) i S. W. (ponad już im wypłacone przez pozwaną kwoty po 10000,-zł) zadośćuczynienia po 70000,-zł będzie adekwatne do rozmiaru poniesionej przez nich krzywdy i zrehabilituje im negatywne przeżycia i cierpienia psychiczne związane ze śmiercią córki; dalej idące ich w tym zakresie żądanie nie było uzasadnione. W przypadku J. W. za adekwatne do rozmiaru doznanej przez niego wskutek śmierci siostry krzywdy uznać należało zadośćuczynienie w wysokości 20000,-zł. Pozostawali oni wprawdzie w bliskich relacjach, jednak każde z nich prowadziło własne życie, mieli rodziny i własne sprawy, żądanie przenoszące

tę kwotę było zatem wygórowane. Od zasądzonego zadośćuczynienia przyznać należało powodom na podstawie art. 481§1 k.c. odsetki ustawowe od 1 września 2012 r.

S. W. i W. W. (1) żądali też po 20000,-zł odszkodowania. Roszczenie to wywodzili z art. 446§3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeśli skutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie się ich sytuacji. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, może także polegać na utracie zdrowia. Przyjmuje się, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446§3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

Nie ulega wątpliwości, iż po śmierci J. L. sytuacja S. W. i W. W. (1) uległa znacznemu pogorszeniu. Córka na bieżąco partycypowała w kosztach ich utrzymania, robiła im bieżące zakupy, na starość zaś zamieszkać mieli w domu jej i zięcia, gdzie mieli przygotowany osobny pokój.

Okoliczności te przemawiały za zasądzeniem od pozwanej na rzecz każdego z nich 20000,-zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2012 r., pozwana pozostawała bowiem w opóźnieniu w zapłacie po upływie 14 dni od doręczenia skierowanych do niej wezwań do zapłaty z dnia 10 sierpnia 2012 r.

Zgodnie z art. 446§1 k.c. jeżeli nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Pozwana nie kwestionowała ani poniesienia przez W. W. (1) kosztów pogrzebu, ani ich wysokości, zakwestionowała jedynie zasadność ich dochodzenia wobec zasądzenia ich już od sprawcy szkody. Jak już jednak wskazano, zasądzenie odszkodowania od sprawcy nie zwalania ubezpieczyciela od odpowiedzialności z tego tytułu, na tym bowiem polega odpowiedzialność in solidum.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach przywołał Sąd normy art.100 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także art.102 k.p.c. w związku z art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok w części zasądzającej na rzecz S. W. i W. W. (1) po 20000,-zł oraz w części, w jakiej przy zasądzeniu na rzecz J. W. pominięto konstrukcję odpowiedzialności in solidum, a także w części orzekającej o kosztach procesu zaskarżyła pozwana. Zarzuciła obrazę art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c. (bez wskazania, o którą z zawartych w tym przepisie norm chodzi) i art. 328§2 k.p.c. oraz art. 446§3 i §4 k.c. W oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa S. W. i W. W. (1) w zaskarżonej części i przez wprowadzenie do orzeczenia zasądzającego od niej 20000,-zł na rzecz J. W. konstrukcji in solidum, a także przez stosowną do dokonanej zmiany modyfikację rozstrzygnięć o kosztach postępowania; alternatywnie wniosła o uchylenie wyroku w jego zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W każdym przypadku wniosła też o zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie S. W. i W. W. (1) wniosli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, powód J. W. natomiast nie oponował przeciwko wprowadzeniu do orzeczenia zasądzającego na jego rzecz od pozwanej 20000,-zł konstrukcji odpowiedzialności pozwanej in solidum z S. L..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja na uwzględnienie zasługiwała jedynie częściowo, w zakresie, w jakim zmierza ona do wprowadzenia do orzeczenia zasądzającego na rzecz J. W. 20000,-zł konstrukcji in solidum.

W tym zakresie skarżąca wskazywała na uchybienie przez Sąd Okręgowy normom art. 328§2 k.p.c., art. 233 (§?) k.p.c. i art. 446§4 k.c.

Pierwszy z tych zarzutów trafny jest o tyle, że motywy zaskarżonego wyroku istotnie nie zawierają żadnego wyводу, który wyjaśniałby pominięcie w nim wzajemnego stosunku wynikającego zeń obowiązku pozwanej i płynącego z

wyroku Sądu Rejonowego K. w K. obowiązku S. L.. Można by, oczywiście, uznać, że pominięcie to jest efektem uznania przez Sąd Okręgowy, że w tym akurat przypadku konstrukcja odpowiedzialności in solidum, w kontekście całości uzasadnienia byłby to jednak nieprawdopodobne, a nadto, jeśli nawet by tak było, wymagałoby to jednak jakiegoś wyjaśnienia. Nasuwa się w tej sytuacji jedyny uprawniony wniosek: że kwestia ta przy wyrokowaniu Sądowi po prostu umknęła. W tym kontekście uchybienie to odnieść należy nie tyle do normy art. 328§2 k.p.c. (obraza której, co do zasady, nie może mieć na treść wyroku wpływu), ile do norm i zasad innych.

Z pewnością przy orzekaniu o zadośćuczynieniu dla J. W. nie mogło dojść do obrazy którejkolwiek z zawartych w art. 233 k.p.c. norm, regulują one bowiem sposób oceny dowodów pod kątem ich wiarygodności lub mocy (§1) względnie sposób oceny odmowy przedstawienia dowodu lub przeszkód czynionych w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§2), a więc nie pozostają w żadnym związku z zarzucony przez skarżącą uchybieniem.

Nie do doparcia w tej kwestii jest natomiast zarzut obrazy art. 446§4 k.c., istotnie bowiem taki sposób skonstruowania punktu 3., jak uczynił to w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy, prowadzi do przyznania J. W. zadośćuczynienia w wysokości łącznej 70000,-zł, a więc w kwocie dalece wyższej od tej, jaką sam Sąd ten uznał za odpowiednią. Zasadność zarzutu obrazy art. 446§4 k.c., przyznawania skądinąd także przez stronę powodową, prowadzić musiała do stosownej korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wyjaśnienia w tym kontekście wymagają jednak dwie kwestie, które – choć poboczne – jawią się jako istotne: pierwsza z nich dotyczy dopuszczalności zaskarżenia wyroku w zakresie braku orzeczenia (a więc w kontekście art. 351 k.p.c.), druga zaś dotyczy wartości przedmiotu zaskarżenia.

Rozstrzygając o zadośćuczynieniu dla J. W. nie zamieścił w wyroku Sąd Okręgowy formuły, w myśl której zapłata przez pozwaną zwalniałaby S. L. do wysokości dokonanej zapłaty, a zapłata przez S. L. zwalniałaby pozwaną do wysokości zapłaty, choć tylko w zakresie sumy przenoszącej 30000,-zł. Co do zasady stronie nie służy środek odwoławczy przeciwko brakowi w orzeczeniu jakiegoś rozstrzygnięcia, brak jest bowiem substratu zaskarżenia, zasady tej jednak nie można stosować ortodoksyjnie. W praktyce znane są wszak przypadki, gdy nieuwzględnienie w wyroku usprawiedliwionego interesu strony, zwłaszcza tej pozwanej, nie może znaleźć wyrazu przez zamieszczenie stosownego orzeczenia, wyrok taki zatem nie może być traktowany jako niezupełny w rozumieniu art. 351 k.p.c., a brak takiego orzeczenia uznany być musi za zasądzenie świadczenia wyższego od tego, do jakiego strona ta winna byłaby być zobowiązana. Taki właśnie przypadek zaistniał w sprawie niniejszej, apelacja pozwanej była zatem dopuszczalna i podlegała merytorycznemu rozpoznaniu.

Wbrew tezie pozwanej, zawartej w jej piśmie z 1 kwietnia 2016 r. (k. 265), zaskarżenie niewprowadzenia do wyroku konstrukcji in solidum ma swoją wartość, która winna być uwzględniona w całej wartości przedmiotu zaskarżenia, z konsekwencjami w zakresie obowiązku uiszczenia adekwatnej opłaty. Wartością tą jest wymiar interesu prawnego w zaskarżeniu, który w okolicznościach sprawy niniejszej odpowiadał wysokością całej zasądzonej na rzecz J. W. sumie. Rzecz w tym, że po skierowaniu sprawy z apelacją pozwanej na rozprawę podana przez pozwaną wartość przedmiotu zaskarżenia nie mogła być badana, nie było zatem możliwe pobranie, nawet w wyroku, brakującej części opłaty.

Nie zasługiwała apelacja na uwzględnienie w pozostałej części.

Analiza skierowanych formalnie przeciwko zastosowaniu prawa procesowego zarzutów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że kwestie podnoszone przez skarżącą nie mieszczą się w dyspozycji ani art. 232 k.p.c., ani art. 233 k.p.c., w tym ostatnim przypadku niezależnie od tego, którego z paragrafów miałyby to dotyczyć. Okoliczności, które – zdaniem skarżącej – wskazywać miałyby na naruszenie tych norm wyraźnie odnoszą się do kwestii materialnoprawnych, odwołujące się literalnie do tych przepisów zarzuty są zatem w istocie tożsame z podniesionym równocześnie zarzutem obrazy art. 446§3 k.c., zarzut ten jest jednak chybiony.

Brak rzeczywistych zarzutów, które uznane by być mogły za (choćby pośrednio) skierowane przeciwko poczynionym w sprawie ustaleniom faktycznym pozwala Sądowi Apelacyjnemu ustalenia te, skądinąd w pełni zgodne z zebrany materiałem dowodowym, zaakceptować i uznać za własne. Ustalenia owe jednoznacznie wskazują na znaczące

pogorszenie sytuacji życiowej S. i W. małżonków W.. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zmarła córka udzielała im znaczącego wsparcia, i to nie tylko materialnego, a wsparcie to nabierałoby coraz istotniejszego znaczenia w miarę nieuniknienie związanego z procesem starzenia się osłabienia ich sił witalnych, prowadzącego w ostateczności do konieczności zapewnienia im fizycznej wręcz opieki. W tym kontekście rozpatrywać też należy planowane przyjęcie ich przez zmarłą i jej również zmarłego męża do swojego domu. Okoliczności te dawały pełne podstawy do zastosowania art. 446§3 k.c. i do przyznania małżonkom W. odpowiedniego odszkodowania. Przyznane im z tego tytułu sumy nie mogą przy tym uznane zostać za wygórowane, nawet w kontekście tego, że mają oni jeszcze syna (powoda J. W.), który na skutek rozpadu własnej rodziny z nimi zamieszkał. Może on wprawdzie świadczyć rodzicom pomoc w codziennym życiu, lecz jego sytuacja życiowa jest taka, że nie tylko nie może im udzielać wsparcia materialnego, ale zapewne korzystać musi z ich pomocy.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w przypadku S. i W. małżonków W. w normach art. 98 k.p.c., w przypadku J. W. zaś – w normie art. 102 k.p.c. W tej ostatniej kwestii doszedł Sąd Apelacyjny do przekonania, że powód J. W. nie powinien ponosić ujemnych konsekwencji niezamieszczenia przez Sąd Okręgowy w wyroku orzeczenia o odpowiedzialności in solidum pozwanej i S. L., tym bardziej że istnienia ku temu podstaw nigdy nie kwestionował.

SSO Jolanta Polko SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Kurpierz